

Obywatel „obok” państwa

21 września 2015

Kiedy starożytni formowali zasady demokracji, w której liczyć się miało przede wszystkim dobro ogółu, ludzie doświadczali otaczające ich środowisko w sposób autentyczny. Przez tysiąclecia ten autentyzm został skażony brakiem równowagi pomiędzy intelektem a emocjami. To wprowadziło chaos w rozumieniu otoczenia, czego konsekwencją są konflikty z ogromną liczbą ofiar. Natura zbudowana jest na konfliktach, lecz ludzki rozum ma możliwości kontrolowania owej liczby ofiar, gdyż jedynie rozum jest w stanie określać pojęcie „równowagi”.

Przedstawiam poniżej kilka elementów rozumianej przeze mnie równowagi w formie projektów rozwiązań systemowych, które według mnie zawarte w tytule artykułu „obok” mogło się zmienić w „w”.

Pierwszy projekt, to model edukacji, w której upatruję podstawy do rozwoju społecznego, który winien scalać jednostki wokół pojęcia „dobra ogółu”.

Zadaniem edukacji jest działanie na każdym jej etapie, w celu ukształtowania procesu logicznego myślenia, by człowiek korzystając z dedukcji mógł obiektywnie ocenić tu i teraz otaczającą go rzeczywistość w kontekście swojej wartości. System edukacji powinien się opierać na praktycznym wykorzystaniu wiedzy teoretycznej, by każdy człowiek mógł dokonywać dobrych wyborów z uwzględnieniem dobra ogółu. Kadra pedagogiczna winna dbać o rozwój indywidualnych cech człowieka, by ich rozwój podnosił jakość życia jednostki i całego społeczeństwa. Poziom podstawowy szkolnictwa powinien wpoić podstawowe pojęcia związane z praktycznym życiem, by człowiek mógł rozpocząć proces samostanowienia. Na tym poziomie powinno się wyodrębniać szczególne predyspozycje jednostki. Poziom gimnazjalny powinien być początkiem rozwoju

szczególnych predyspozycji poprzez dostosowanie programu nauczania do tych predyspozycji. Poziom ponadgimnazjalny powinien iść w dwóch kierunkach: zawodowym, dla tych którzy mają predyspozycje manualne, i naukowym, dla tych, którzy mają predyspozycje intelektualne. Uczelnie wyższe powinny kształcić specjalistów we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego przy uwzględnieniu współpracy we wszystkich przestrzeniach naukowych. Edukacja na wszystkich poziomach winna być bezpłatna i tylko w formie publicznej, czyli za wszelkie materiały naukowe płaci państwo a kadra naukowa pracuje tylko w ramach Narodowego Programu Kształcenia. System finansowania materiałów naukowych powinien polegać na zamówieniach publicznych w oparciu o średnią cenę, którą w pierwszej kolejności otrzyma oferent przedstawiający cenę najniższą. Średnia cena jest ceną za produkty o zbliżonej jakości. Zarządzaniem finansowania placówek oświatowych powinny się zajmować Kuratoria Oświaty. Kadra nauczycielska powinna pracować do sześciu godzin dziennie z uwzględnieniem zasady, że cały proces nauczania odbywa się tylko w szkołach, czyli uczniowie i nauczyciele poza szkołą mają czas do swojej dyspozycji. Minimalna płaca nauczycielska powinna wynosić 150% płacy minimalnej.

Dobrze wyedukowane społeczeństwo będzie mogło odpowiedzialnie podejść do zagadnienia instytucji państwa, której zadaniem jest zarządzać wszelkimi procesami społeczno-gospodarczymi. Do tego potrzebny jest odpowiedni system wyłaniania przedstawicieli, którzy będą pełnić służebną rolę wobec ogółu.

System wyborczy w Polsce powinien opierać się na fundamentalnej zasadzie demokratycznej, czyli o losie społeczeństwa decyduje większość bezwzględna ogółu wyborców. Tak wyrażana wola obywateli powinna przenosić się na wybór przedstawicieli, którzy dla dobra wszystkich stanowią dobre i sprawiedliwe prawo i sprawują kontrolę nad jego stosowaniem. System wyborczy przedstawicieli powinien opierać się na Jednomandatowych Okręgach Wyborczych. Warunkiem kandydowania

powinno być zebranie podpisów wyborców pod kandydaturą w liczbie minimum 30% ogółu wyborców w danym okręgu wyborczym. Aby wybory w danym okręgu wyborczym były ważne musi w nich wziąć udział minimum 72% uprawnionych do głosowania. Wyborcy dokonują wyboru swojego przedstawiciela, jeżeli ten w pierwszej turze zdobył minimum 72% głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzyma takiej liczby głosów, to dwaj kandydaci z największą liczbą głosów przechodzą do drugiej tury wyborów, w której zwycięża kandydat z większą liczbą głosów. Jeżeli w trakcie wyborów do Sejmu i Senatu w 51% okręgów wyborczych stwierdzono by nieważność wyborów, całe wybory zostają unieważnione, a władzę ustawodawczą i wykonawczą przejmuje Prezydent na okres sześciu miesięcy, w czasie którym muszą się odbyć kolejne wybory. Jeżeli w trakcie wyborów do Samorządów Terytorialnych stwierdzono by w 51% okręgów wyborczych dla danej Jednostki Samorządu Terytorialnego nieważność wyborów, to Premier wyznacza na sześć miesięcy Komisarza, który zarządza daną Jednostką i musi przeprowadzić w tym okresie kolejne wybory. Jeżeli w wyborach do Sejmu i Senatu tylko w kilku okręgach wyborczych stwierdzono by nieważność wyborów, to Izba Parlamentu pracuje w pomniejszonym składzie, który stanowi na czas kadencji Forum Izby. Jeżeli w wyborach do danej Jednostki Terytorialnej w kilku okręgach wyborczych stwierdzono by nieważność wyborów, to dana Rada Jednostki Terytorialnej pracuje w pomniejszonym składzie, który na czas kadencji stanowi Forum Rady.

Społeczeństwo, mając swoich przedstawicieli, którzy będą dbać o potrzeby wszelkich grup społecznych, powinno mieć narzędzie do ciągłego rozwoju. Tym narzędziem jest praca, lecz i ona winna osadzać się na odpowiednich relacjach w systemie gospodarczym. Podstawową relacją jest wynagrodzenie za pracę.

Projekt systemu wynagrodzeń pracowniczych opiera się na następujących założeniach, które razem wzięte dają fundament sprawiedliwego podziału pieniądza w obrocie gospodarczym:

1. Minimalna marża handlowa powinna wynosić 20%.

2. Marża handlowa poniżej 20% może wynieść w danym miesiącu maksymalnie 20% całkowitego obrotu towarami i świadczonymi usługami.

3. Kosztami przychodu powinny być tylko te wydatki, które są bezpośrednio związane z produkcją lub świadczeniem usług z wyłączeniem wynagrodzeń pracowniczych.

4. Przychód pomniejszony o koszty stanowi dochód pierwotny przedsiębiorstwa.

5. Wynagrodzenia pracownicze powinny stanowić 40% dochodu pierwotnego.

6. 20% dochodu pierwotnego przedsiębiorcy może przeznaczyć na inwestycje lub dołożyć do puli wynagrodzeń w formie premii.

7. 40% dochodu pierwotnego staje się dochodem ustawowym przedsiębiorcy, od którego płaci podatek dochodowy.

8. 40% dochodu pierwotnego przeznaczonego na wynagrodzenia pracownicze nie może stanowić mniejszej kwoty od płacy minimalnej na jednego pracownika.

9. W administracji państwowej, która leży w sferze budżetowej, wynagrodzenia urzędników powinny stanowić maximum średnie wynagrodzenie w kraju, w społecznej proporcji: 1% urzędników w stosunku do ogółu obywateli.

10. W pozostałych obszarach sfery budżetowej wynagrodzenia pracownicze powinny stanowić 40% budżetu jednostki budżetowej przy uwzględnieniu zasady, że praca służebna na rzecz ogółu obywateli powinna mieć wartość minimum 150% płacy minimalnej.

Mając świadomość bycia obywatelem i dobrą organizację oraz warunki do rozwoju, potrzebne jest już tylko poczucie bezpieczeństwa w obrębie równowagi pomiędzy tymi elementami, co powinno przejawiać się w dobrze funkcjonującym systemie wymiaru sprawiedliwości.

Pojęcie sprawiedliwości powinno się opierać na obiektywnej prawdzie, której istota kryje się w otaczającej rzeczywistości materialnej. Prawdy powinno się doświadczyć, czyli dzięki zmysłom poddać ocenie dany aspekt otoczenia. Obiektywizm bazuje na zasadzie przyczynowo-skutkowej, czyli coś jest prawdą, gdy w danym momencie jest jedynie możliwą do poznania przyczyną. Ta pierwotna przyczyna w obrębie dostępnych narzędzi poznawczych nie może być skutkiem. W systemie wymiaru sprawiedliwości każdy osąd winien opierać się na obiektywnej prawdzie, czyli sędzia nie może mieć żadnych wątpliwości co do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W procesie sądowym strony winny tak przedstawiać dowody, aby sędzia nie miał żadnych wątpliwości, które dowody świadczą o prawdzie w danej sprawie. Strony w postępowaniu sądowym powinny stosować zasadę przyczynowo-skutkową, czyli wskazywać, że dana przyczyna jest skutkiem innej przyczyny, co poddawać będzie dowód w wątpliwość. System wymiaru sprawiedliwości powinien być czteroinstancyjny. Po apelacji orzeczenia sądu pierwszej instancji każda ze stron może złożyć kasację do Sądu Najwyższego. Jeżeli któraś ze stron nie zgadza się z orzeczeniem Sądu Najwyższego będzie mogła złożyć skargę do Trybuna Ludowego, potwierdzoną 5 000-ami podpisów obywateli. Orzeczenie Trybuna Ludowego byłoby ostateczne. Trybun Ludowy wybierany byłby w wyborach powszechnych na 6-cioletnią kadencję. Kandydaci na urząd Trybuna Ludowego muszą zebrać minimum 300 000 podpisów wyborców. Odpowiedzialność sędziów powinna polegać na karach finansowych. W przypadku odrzucenia orzeczenia przez sąd wyższej instancji, sędzia traciłby 1/3 miesięcznego wynagrodzenia. Kara finansowa staje się prawomocna po ostatecznym uprawomocnieniu się danej sprawy. Taką samą odpowiedzialnością byłiby objęci oskarżyciele, czyli w przypadku uprawomocnienia się orzeczenia o uniewinnieniu.

Czy zatem człowiek mógłby, mimo ciągłych konfliktów minimalizować straty i w swoim wspólnotowym indywidualizmie żyć tak, by przeżyć i dawać nadzieję na przetrwanie kolejnym pokoleniom? Czas pokaże.

Autorstwo: Marek Witkowski

Źródło: WolneMedia.net